

Katowice, dnia 18.05.2016 r.

Dr hab. Dorota Łobos – Kotowska
Katedra Prawa Rolnego i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski

Recenzja

**rozprawy doktorskiej mgr Anny Klimach pt. *Posadowienie urzędzeń przesyłowych na nieruchomości a sytuacja prawna jej właściciela* (Białystok 2016)
przygotowanej na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku pod opieką
dr hab. Katarzyny Bagan – Karluty, prof. UWB**

1. Podstawa prawna i cel recenzji

Opracowanie niniejszej recenzji powierzyła mi Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku (uchwała z dnia 1 kwietnia 2016 r.) w ramach przewodu doktorskiego mgr Anny Klimach w celu zweryfikowania, czy wyżej określona rozprawa spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2014 r., poz. 1852 ze zm.). Z powołanego przepisu wynika, że rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Ocena pracy Doktorantki zostanie dokonana z uwzględnieniem oceny trafności wyboru tematu, przyjętej metodologii, konstrukcji rozprawy, strony merytorycznej rozprawy, a także strony formalno – redakcyjnej. Spośród wskazanych kryteriów weryfikacji, najistotniejsze znaczenie należy przydać warstwie merytorycznej.

2. Wybór problemu naukowego

Temat recenzowanej rozprawy doktorskiej brzmi: *Posadowienie urzędzeń przesyłowych na nieruchomości a sytuacja prawna jej właściciela*. Nie ma wątpliwości, że

zagadnienia prawne powstające na tle tak sformułowanego tytułu, to zagadnienia pod wieloma względami istotne, złożone i problematyczne - co w pełni uzasadnia trafność wyboru tematu. Problemy te są obecne w praktyce wymiaru sprawiedliwości, doktrynie prawa cywilnego i administracyjnego. W niniejszej dysertacji, Doktorantka zajmuje się trzema problemami: statusem prawnym urzędzeń przesyłowych i ich własnością, tytułami prawnymi do gruntów zapewniającymi przedsiębiorcom przesyłowemu korzystanie z tych gruntów oraz wyceną nieruchomości i służebności przesyłu. Z tak zakreśloną problematyką wiążą się kwestie dotyczące prawa własności i ograniczeń w jej wykonywaniu. Uwzględniono także uwarunkowania historyczne, co spowodowało odmienne spojrzenie na regulowanie stanów prawnych już istniejących i planowanych inwestycji. Uwaga poświęcona została także zagadnieniom prawnoporównawczym, co pozwoliło na szerszą perspektywę w spojrzeniu na omawiane zagadnienia. Problematyka poruszana w dysertacji była już, co prawda, przedmiotem opracowań monograficznych i komentarzowych, niemniej istotny wkład Doktorantki w rozwój doktryny stanowi rozdział szósty, poświęcony wycenie nieruchomości, z uwzględnieniem obciążającej jej służebności przesyłu. Problematyka tego rozdziału jest dla prawnika szczególnie interesująca. Adekwatność konstrukcji normatywnych, wymaga bowiem uwzględnienia aspektów ekonomicznych wyceny nieruchomości.

3. Metodologia badań.

Jest zrozumiałe, że pomiędzy przyjętym tematem badawczym a stosowanymi metodami badawczymi istnieje ścisła zależność. Nieliczne uwagi o metodzie pracy Doktorantka zamieściła w drugiej części wstępu. Jak sama Doktorantka wskazuje (str. 11), w niniejszej pracy zastosowano metodę formalno – dogmatyczną. Doktorantka umiejętnie korzysta z tej metody. W przeprowadzonej analizie dostrzega się logikę, konsekwencję i zazwyczaj właściwe wyciąganie wniosków, choć nie ze wszystkimi można się w pełni zgodzić. Uzupełniająca dla Doktorantki jest metoda historyczna. Posłużyła się nią Autorka jedynie posiłkowo dla wykazania potrzeby i celu regulacji instytucji służebności przesyłu przez ustawodawcę oraz dla określenia sytuacji prawnej urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach przed nowelizacją kodeksu cywilnego z 2008 r. Słusznie zatem rozważania historyczne nie zostały wyodrębnione do osobnego rozdziału. Doktorantka zastosowała także metodę prawnoprównawczą, przedstawiając jednak bardzo skrótowo rozwiązania przyjęte w poszczególnych państwach. Nie wskazała natomiast kryteriów wyboru scharakteryzowanych porządków prawnych. Rozważania te nie posłużyły

również do sformułowania konkluzji czy wniosków na przyszłość, choć takie jest podstawowe założenie zamieszczenia w pracy doktorskiej rozdziału prawnoporównawczego. Sądzę, że interesujące byłoby głębsze sięgnięcie do rozwiązań modelowych występujących w prawie obcym oraz koncepcji doktrynalnych (np. w zakresie definicji urządzeń przesyłowych czy tytułów prawnych do gruntów, dających prawo realizacji inwestycji przesyłowych).

4. Konstrukcja pracy

Rozprawa podzielona została na 7 rozdziałów, a rozdziały na mniejsze jednostki redakcyjne. W rozdziale I Doktorantka przedstawiła „Zagadnienia wprowadzające”. W rozdziale II zostały przeanalizowane „Prawo własności nieruchomości a służebności”. Przedmiotem III rozdziału Doktorantka uczyniła „Wywłaszczenie nieruchomości dla celów posadowienia urządzeń infrastruktury technicznej”. W rozdziale IV i V Doktorantka scharakteryzowała „Służebność przesyłu, jako możliwość posadowienia urządzeń na cudzym gruncie” oraz „Zakres przedmiotowy i terytorialny służebności przesyłu”. W rozdziale VI Doktorantka omówiła problematykę „Wyceny nieruchomości i służebności”. Spostrzeżenia i wnioski Doktorantka zawarła w rozdziale VII - „Proponowane zmiany prawne dotyczące służebności przesyłu”. Praca zawiera zakończenie, bibliografię i spis rysunków.

Co do zasady konstrukcja pracy odpowiada tematowi rozprawy i jest poprawna. Nasuwa jednak pewne zastrzeżenia.

W przekonaniu autora recenzji rozprawa zyskałaby, gdyby Doktorantka z podrozdziału „Podstawy prawne posadowienia urządzeń przesyłowych” uczyniła odrębny, dość rozbudowany rozdział. Wprawdzie Doktorantka omawia tytuły prawne do nieruchomości, których posiadanie jest konieczną przesłanką do uzyskania pozwolenia na budowę przez przedsiębiorcę przesyłowego. Jest to jednak omówienie dość skrótowe, niepogłębione. Jest to na tyle istotna kwestia, że warto byłoby ją uczynić przedmiotem odrębnego rozdziału.

Można mieć również zastrzeżenia co do kolejności rozdziałów. W przekonaniu autora recenzji, rozprawa byłaby czytelniejsza, w wnioski bardziej uzasadnione, gdyby problematykę wywłaszczenia nieruchomości uczynić przedmiotem ostatniego rozdziału. Wywłaszczenie jest bowiem najdalej idącą ingerencją w prawo własności.

5. Ocena merytoryczna pracy

Doktorantka wybrała sobie trudny i wzbudzający szereg kontrowersji temat. W szczególności podkreślić należy, że dysertacja dotyczy styku prawa prywatnego i publicznego. Podstawowymi zagadnieniami na tym styku są poruszone w pracy kwestie instrumentów prawnych nabycia tytułów prawnych do nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, ochrony uprawnień właścicielskich, celu publicznego, dobra ogółu, zaspokajania potrzeb publicznych. Doktorantka dostrzega tego rodzaju relacje i podejmuje wyzwanie przeanalizowania na tym tle możliwości prawnych posadowienia urządzeń przesyłowych, ze szczególnym uwzględnieniem wyłączenia nieruchomości dla celów przesyłowych oraz ustanowienia służebności przesyłu. Czyni to jednak w sposób nie zawsze uporządkowany i pogłębiony. Nie jest to oczywiście zadanie łatwe, z czego autor recenzji zdaje sobie sprawę. Jest to bowiem zadanie dla prawnika z ogromną wiedzą teoretyczną, bogatym doświadczeniem i świetnym warsztatem naukowym.

W rozprawie zawarto także rozważania o charakterze ekonomicznym, co czyni ją interdyscyplinarną. Niewątpliwie podnosi to jej wartość i stanowi niezaprzeczalny wkład Doktorantki w rozwój badań nad służebnością przesyłu i wynikającymi stąd ograniczenia prawa własności.

Już na wstępie tej części recenzji wyrażam swoją pozytywną, pod względem merytorycznym, ocenę rozważań zawartych w rozprawie. W uwagach szczegółowych pragnę stwierdzić co następuje. Będą to spostrzeżenia zgodne w zasadniczym tonie z tezami Doktorantki, nie mogę się również powstrzymać od zgłoszenia pewnych uwag o charakterze polemicznym i dyskusyjnym.

1. Należy zgodzić się z główną tezą badawczą, że *posadowienie urządzeń przesyłowych nadmiernie ingeruje w przynależne właścicielowi prawo do nieruchomości*. W rozprawie Doktorantka udowodniła, że właściciel nieruchomości nie ma „realnego” wpływu na to, gdzie urządzenia przesyłowe mają zostać posadowione na etapie planowania sieci oraz gdy urządzenia te już zostały posadowione.

2. Rozdział pierwszy dokonuje wprowadzenia w tematykę pracy. Doktorantka omówiła w nim pojęcie „urządzenia przesyłowe” oraz podstawy prawne ich posadowienia. W szczególności Autorka zauważa, że system polskiego prawa nie posługuje się pojęciem „urządzenia przesyłowe”, a czyni to doktryna i orzecznictwo. W drodze rozwoju regulacji prawnych nie doszło do ujednoczenia pojęć, a kodeks cywilny, ustawa o gospodarce nieruchomościami, prawo budowlane, prawo geodezyjne i kartograficzne posługują się

pojęciami o odmiennym zakresie przedmiotowym, mającymi jednak pewne części wspólne. Takie podejście ustawodawcy nie ułatwia z pewnością analizy sytuacji prawnej właściciela nieruchomości w związku z posadowieniem na niej „urządzeń przesyłowych”.

Oceniony rozdział odnosi się również do tytułów prawnych zapewniających przedsiębiorcom przesyłowym korzystanie z gruntów dla celów przesyłowych. Odnosi się on jednak wyłącznie do tytułów wywodzących się regulacji prawa prywatnego. Doktorantka pominęła natomiast tytuły o charakterze publicznoprawnym (gdy przedsiębiorca przesyłowy korzysta z cudzego gruntu na podstawie decyzji administracyjnych wydanych np. w latach sześćdziesiątych XX wieku). Należałoby w rozprawie przynajmniej zasygnalizować tą kwestię.

3. Rozdział drugi pracy poświęcony został teoretycznym koncepcjom własności nieruchomości oraz jej ograniczeniom, w szczególności związanym z ustanowieniem służebności. Głównym jego celem jest przedstawienie zasadniczych poglądów na własność w ujęciu teoretycznoprawnym, przy uwzględnieniu poglądów doktryny prawa cywilnego. Rozdział ten powinien stanowić teoretyczne wprowadzenie do zasadniczej części rozważań dotyczącej wkraczania w sferę uprawnień właścicielskich przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Nie można bowiem podejmować problematyki sytuacji prawnej właściciela nieruchomości, w kontekście posadowienia urządzeń przesyłowych bez wyjaśnienia tego, co rozumie się przez pojęcie własności. Rozważania dotyczące teoretycznej koncepcji własności prowadzone są w ujęciu polskiego prawa, praw człowieka oraz prawa Unii Europejskiej. W odniesieniu do tej części pracy, warto by nieco więcej uwagi poświęcić teoretycznej koncepcji własności na gruncie przepisów prawa cywilnego, jako prawa podmiotowego, jako stosunku prawnego, czy też alternatywnych koncepcji własności sformułowanych m.in. przez W. Pańko. Przyjęcie konkretnej koncepcji, byłoby pomocne w określeniu sytuacji prawnej właściciela nieruchomości względem przedsiębiorcy przesyłowego.

W rozdziale tym Doktorantka analizuje również uprawnienia i obowiązki właściciela nieruchomości i przedsiębiorcy przesyłowego słusznie zauważając, że brak w tym zakresie równości podmiotów. Równość stron stosunku prawnego można jednak rozpatrywać w znaczeniu materialnym i formalnym. Należy zatem uznać jedynie za nieprecyzyjną wypowiedź Doktorantki o braku równości stron stosunku cywilnoprawnego (chodzi raczej o słabszą pozycję właściciela nieruchomości w odniesieniu do przedsiębiorcy przesyłowego). Istotniejsze jest natomiast dokonanie w tym zakresie wyraźnego rozdzielenia sfer prawa prywatnego i publicznego i wyraźne wskazanie, iż w tej drugiej sferze prymat organu

administracji, stosującego instytucję prawną wywłaszczenia polega na władcym kształtowaniu sytuacji prawnej strony (właściciela nieruchomości).

4. Rozdział trzeci pracy został poświęcony instytucji prawnej wywłaszczenia nieruchomości. Doktorantka słusznie zauważa, że w aktualnym stanie prawnym wywłaszczenie nieruchomości na podstawie ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami jest traktowane jako środek ostateczny i wyjątkowy. Przepisy o wywłaszczeniu nieruchomości statuują zasadę subsydiarności wywłaszczenia i jednocześnie wprowadzają regułę stopniowej ingerencji, polegającą na obligatoryjnym pierwszeństwie łagodniejszych form. Należy zatem przede wszystkim podjąć próbę zawarcia stosownych umów cywilnoprawnych, a dopiero potem sięgać po środki publicznoprawne. Jedną z gwarancji ostateczności ingerencji publicznoprawnej jest niemożność wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego już po zrealizowaniu inwestycji przez przedsiębiorcę przesyłowego. W tym zakresie ciekawe byłyby rozważania Doktorantki na temat tego, czy w sytuacji gdy przedsiębiorca przesyłowy ma możliwość wystąpienia z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu, może dojść do wywłaszczenia nieruchomości w trybie art. 124 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

5. W rozdziale czwartym i piątym Doktorantka omawia służebność przesyłu. Słusznie przy tym zauważa, że regulacja służebności przesyłu została oparta na założeniu, że spośród różnych tytułów prawnych do gruntu, pozwalających na korzystanie z urządzeń przesyłowych optymalna jest służebność. W założeniach ustawodawcy, dzięki służebności przesyłu miało nastąpić jednoznaczne wskazanie właściciela urządzeń przesyłowych (przedsiębiorca przesyłowy), który mógł uzyskać prawo do nieruchomości oraz zapewnić właścicielowi nieruchomości pewności, że nikt nie ograniczy jego prawa własności bez podstawy prawnej. Autorka rozprawy słusznie zauważa, że *ustanowienie służebności nie rozwiązuje problemu bezumownego korzystania z nieruchomości. Wprowadzając służebność przesyłu do Kodeksu cywilnego ustawodawca nie wprowadził żadnego przepisu, na podstawie którego przedsiębiorca przesyłowy ma obowiązek uregulowania sytuacji urządzeń wybudowanych bez podstawy prawnej* (str. 108). Nie nastąpiło uwłaszczenie przedsiębiorców przesyłowych, a przedsiębiorcy nie zawsze są zainteresowani uzyskaniem służebności przesyłu, a występują z wnioskiem o zasiedzenie.

Ciekawe są rozważania Doktorantki dotyczące posadowienia urządzeń przesyłowych w ramach realizacji celów publicznych przez gminy. Jednym z takich celów, określonych w art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami jest bowiem budowa i utrzymywanie przewodów i urządzeń służących do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów i energii

elektrycznej, a także innych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Nasuwa się zatem pytanie dotyczące statusu prawnego gminy, która realizuje zadania własne. Rodzi to bowiem wątpliwości zarówno w kontekście form organizacyjnoprawnych, w których działalność użyteczności publicznej może być wykonywana, jak i w kontekście przydania gminie (jednostkom organizacyjnym gminy) statusu przedsiębiorcy.

Na uwagę zasługują także rozważania dotyczące zasiedzenia służebności, w odniesieniu do przypadków, gdy posiadanie służebności gruntowej rozpoczęło się przed 3.08.2008 r., a kończy już po tej dacie. Doktorantka przytoczyła w tym zakresie poglądy doktryny i poparła jej orzecznictwem Sądu Najwyższego.

6. Rozdział szósty, który stanowi rzeczywisty wkład w rozwój doktryny zasługuje na uwagę. Kwestie ekonomiczne wyceny nieruchomości, z uwzględnieniem ustanowionej służebności stanowią bardzo interesujące uzupełnienie prawnych rozważań problematyki ograniczeń własności związanych z posadowieniem urządzeń przesyłowych. Doktorantka udanie podjęła próbę przedstawienia problematyki wyceny nieruchomości, wskazując, że ułatwieniem dla obu stron przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności jest operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego. W odniesieniu do tego rozdziału moje uwagi odnoszą się wyłącznie do aspektów prawnych. Ciekawe są rozważania Doktorantki dotyczące sposobu obliczania wynagrodzenia, jednak odwołanie do kodeksu pracy przy ustaleniu znaczenia zwrotu „wynagrodzenie” wydają się niezasadne. Druga uwaga dotyczy instytucji przedawnienia. Doktorantka pominęła w swoich rozważaniach charakter prawny zobowiązania przedawnionego, które po upływie okresu przedawnienia staje się zobowiązaniem naturalnym. Zbytним uproszczeniem jest zatem stwierdzenie, że *wynagrodzenie nie będzie przysługiwało za cały okres, kiedy urządzenia znajdują się na nieruchomości a jedynie za ten czas, który się jeszcze nie przedawnił.*

7. W ostatnim rozdziale – siódmym, Doktorantka przedstawiła projektowane zmiany, dotyczące zarówno art. 49 k.c., przepisów dotyczących służebności przesyłu, jak i projektu ustawy o strategicznych inwestycjach celu publicznego, która przewiduje instytucję korytarzy przesyłowych. W szczególności należy zgodzić się z Doktorantką, że wprowadzenie do art. 49 k.c. określenia „urządzenia przesyłowe” jest pożądane. Popieram także postulat Doktorantki, aby nie poszerzać katalogu urządzeń przesyłowych o urządzenia przeznaczone do prowadzenia ruchu kolejowego, urządzenia tras tramwajowych, transportu linowego, linii trolejbusowych. Autorka rozprawy podkreśla, że urządzenia te mają inny charakter, niż

urządzenia przesyłowe, inne jest ich zastosowanie oraz nieporównywalnie większa jest ich uciążliwość.

8. W zakończeniu Doktorantka zawarła interesujące wnioski końcowe i uwagi *le lege ferenda*. Są to zebrane i usystematyzowane uwagi prezentowane w całej pracy. Potwierdzają one tezę pracy, że *posadowienie urzędzeń przesyłowych nadmiernie ingeruje w przynależne właścicielowi prawo do nieruchomości*. Jednocześnie potwierdzone zostały także tezy pośrednie.

6. Strona formalna rozprawy

Dysertacja mgr Anny Klimach ma formę maszynopisu książki i liczy 209 stron. Nie jest to zatem praca zbyt obszerna. Należy to jednak postrzegać jako atut, z uwagi na umiejętność syntezy zagadnień badawczych. Praca składa się ze spisu treści, wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia, bibliografii i spisu rysunków. Bibliografia liczy 388 pozycji, w tym 148 pozycji literatury. Przy tak ujętym temacie rozprawy i sposobie przedstawienia żaden spis wykorzystanych publikacji nie będzie pełny, ale bibliografię wykorzystaną przez Doktorantkę należy uznać za reprezentatywną.

Od strony redakcyjnej rozprawę należy ocenić jako dość staranną. Tej oceny nie zmienia fakt, że w rozprawie można dostrzec pewne usterki zarówno stylistyczne, gramatyczne, jak i interpunkcyjne. Chodzi tu o brakujące przecinki (np. str. 5, str. 44, str. 48, str. 80, str. 98, str. 150), niepoprawne stosowanie dużych liter (np. „W Przepisie” – str. 21, „w Postanowieniu Sądu Najwyższego” – str. 42, „kwestię tą regulowało Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji” – str. 128, na swojej stronie Internetowej” - str. 141, „W Projekcie ustawy” – str. 168, Spis Rysunków – str. 4) oraz „tzw.” literówki (np. „mienie to własności” – str. 38, „przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami i rozporządzeniu w sprawie wyceny i sporządzania operatu szacunkowego” – str. 51, „inwestycję polegająca na wybudowaniu urzędzeń przesyłowych” – str. 67, „zapoznanie się z społeczeństwa z procedurą wywłaszczenia” – str. 79, „strony powinny dość do porozumienia” – str. 146, „urządzenia miał się znajdować, - str. 163, „służebności przesyłum” – str. 177). Doktorantka nie ustrzegła się także błędów stylistycznych („prawo na wybudowanie urzędzeń” - str. 6, „wprowadzenie służebności przesyłu nie wpłynęło jednak rozwiązanie wszystkich spornych kwestii” - str. 7, „ingerują w bardzo szeroki krąg podmiotów” – str. 8, „brak własności wśród praw chronionymi” – str. 45, „nakazuje gminom tworzyć miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego” – str. 87, „zapewniając mu pewność” – str. 98, „Postępowanie wyjaśniające

przeprowadza Komisja Odpowiedzialności Zawodowej, przeprowadza postępowanie na wniosek odpowiedniego ministra.” – str. 117, „pośrednik w obrocie nieruchomościami ma doprowadzić do przedstawienia strony sprzedającej ze stroną kupującą” – str. 124, „w innym orzeczeniu Sąd Najwyższy czytamy” – str. 129, „Standard być obowiązującym musi być uzgodniony” – str. 142).

Doktorantka używa niektórych zwrotów w odmiennym znaczeniu, niż to, które zostało im nadane przez prawo cywilne. Szczególnie rażące jest posługiwanie się pojęciem „zapis”, w znaczeniu przepisu prawa, nie zaś zapisu testamentowego (np. str. 14, str. 35, str. 127, str. 144, str. 163).

Zauważyć też należy posługiwanie się w pracy językiem zbyt potocznym, jak na dysertację (np. „art. 293 § 1 k.c. mówiący, że” – str. 18, „powstające orzecznictwo” – str. 10, „jeśli zatem podmiot zdecydowałby się na pozyskanie użytkowania” – str. 30: „aktem prawnym opisującym procedurę” – str. 74).

Usterki redakcyjne zdarzają się co prawda w pracy, jednak sposób formułowania wypowiedzi przez Doktorantkę jest dość przejrzysty, a użyty język jest jasny. Co do zasady Doktorantka korzysta z krótkich zdań, co ułatwia czytelnikowi przyswojenie treści. Przypisami Doktorantka posługuje się umiejętnie i we właściwych proporcjach. Należy zatem stwierdzić, że Doktorantka opanowała warsztatową stronę pisania rozpraw naukowych, a strona formalna dysertacji zasługuje na pozytywną ocenę.

7. Konkluzja

Dotychczasowe ustalenia i oceny pozwalają sformułować końcowy wniosek. Rozprawa doktorska mgr Anny Klimach pt. *Posadowienie urzędzeń przesyłowych na nieruchomości a sytuacja prawna jej właściciela* napisana pod opieką naukową prof. dr hab. Katarzyny Bagan – Kurluty spełnia wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2014 r., poz. 1852 ze zm.), tj. stanowi oryginalne opracowanie problemu naukowego oraz wskazuje, że Doktorantka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie prawo, a także posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Tym samym uważam, że recenzowana praca może być podstawą nadania Kandydatce stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Danka Łobos-Kościeł